



Sygn. akt V CSK 422/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa E. K., A. K. i M. K.
przeciwko Spółce Restrukturyzacji (...) S.A. w B.
o naprawienie szkód górniczych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 sierpnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powodów na rzecz
strony pozwanej łączną kwotę 2700,- (dwa tysiące siedemset)
złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanej K. Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powodów E. K. i J. K. kwotę 634 028,18 złotych z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o

kosztach postępowania. Orzeczenie zostało wydane na podstawie ustaleń bardzo szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Te z nich, które mają podstawowe znaczenie dla rozpoznania skargi kasacyjnej są następujące.

Powodowie, przy czym J. K. zmarł po wydaniu wyroku Sądu pierwszej instancji i w jego miejsce wstąpili następcy: E. K., A. K. i M. K., są właścicielami opisanej szczegółowo nieruchomości o pow. 7 266 m² w J., na której zostały posadowione: budynek mieszkalny z 1974 r. i budynek gospodarczy z 1992 r. Nieruchomość powodów znajduje się na obszarze górniczym Kopalni Węgla Kamiennego „C.”, a pod nieruchomością występuje strefa zaburzeń geologicznych z dużymi uskokami, i to jest przyczyną deformacji nieciągłych. Od 1978 r. nieruchomość jest systematycznie poddawana wpływom eksploatacji górniczej. Powoduje to szkody górnicze, polegające na degradacji budynków w postaci pochylenia, pęknięcia ścian, posadzek, kominów i parapetów, zarysowań tynków, ścian i stropów, uszkodzenia rynien i dachu oraz rozregulowania stolarki. W latach 1992-2005 były stwierdzane wychylenia budynków na nieruchomości powodów, mając charakter średniej uciążliwości. W wyniku pomiarów w latach 2006-2013 ustalono, że pochylenie budynku mieszkalnego stale rosło i został on skrzywiony. Obserwacje geodezyjne reperów wskazały w latach 2009-2013, że jeden z reperów systematycznie się obniżał - łącznie o 2,226 m. W wyniku zawieranych ugód z pozwaną (ostatnia z 2012 r.) dokonywane były rozległe naprawy i remonty oraz wypłacane umówione odszkodowania, ale odstąpiono od naprawy stwierdzonego przechyłu budynku, który w 2014 r. wynosił na jednym boku nawet ponad 27 promil (maksymalnie może wynosić teoretycznie 13,1 promil), a więc użytkowanie budynku powinno zostać uznane za niedopuszczalne. W jeszcze gorszym stanie przedstawia się budynek gospodarczy (przechył na jednym boku - 62,8 promil). Stale pojawiały się nowe szkody, mimo że poprzednio stwierdzone były naprawiane i wypłacane odszkodowania sięgające wartości odtworzeniowej budynków.

W rejonie nieruchomości powodów pozwana zamierza prowadzić eksploatację, jest mowa o okresie za więcej niż dwadzieścia lat, i wtedy szkody będą kwalifikować teren do V kategorii szkód górniczych, czyniąc go nieprzydatnym

do zabudowy. Obecnie działalność szkodliwa kopalni zanika, a w terenie bliskim nieruchomości powodów są realizowane nowe inwestycje budowlane.

Podstawą prawną roszczeń powodów jest art. 435 § 1 k.c. oraz art. 144 w związku z art. 222 i art. 227 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1131 ze zm., dalej jako ustawa z 2011 r.). Według nowych przepisów naprawienie szkody następuje na podstawie art. 363 k.c., tj. według wyboru poszkodowanych albo przez restytucję naturalną, albo zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Sąd uznał, że dochodzone obecnie naprawienie szkody wiąże się ze szkodami powstałymi po 2013 r., nie są zatem przedawnione i mają do nich zastosowanie przepisy ustawy z 2011 r. Sąd ustalił wysokość jednorazowego odszkodowania, obejmującego pełną wartość techniczną budynków i budowli, mając na uwadze niecelowość naprawy szkód przez przywrócenie do stanu poprzedniego.

W wyniku rozpoznania apelacji wniesionej przez stronę pozwaną Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i zasądzoną kwotę na rzecz powodów obniżył do 392 917,88 złotych, oddalił powództwo i apelację w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego, jednakże uznał, że niezasadne było objęcie odszkodowaniem należnym powodom uszczerbków w mieniu, które w chwili wyrokowania jeszcze nie nastąpiły. Nie jest więc szkodą wartość odtworzeniowa budynku mieszkalnego, nawierzchni lub odwodnienia, lecz wartość za jaką można te elementy naprawić. Jako podstawa sposobu odszkodowania został wskazany art. 363 § 1 k.c. w związku z art. 145 i art. 147 ustawy z 2011 r. z uzasadnieniem, że powodowie nie mogą domagać się odszkodowania w wyższej kwocie niż wartość poniesionej przez nich szkody. Wysokość dalszej szkody nie jest znana, skoro może się ona ujawnić w przyszłości, więc na chwilę orzekania nie stanowi, zdaniem Sądu składnika odszkodowania.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa materialnego, tj. art. 363 § 1 k.c. w związku z art. 145 i 147 pr. geolog. i górn. przez błędną wykładnię i uznanie,

że właściwym sposobem naprawienia szkody będzie przywrócenie stanu poprzedniego; art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 145 pr. geolog. i górn. przez ich błędną wykładnię i uznanie za szkodę przyszłą szkody w obiektach, których naprawa ma nastąpić przez zapłatę jednorazowego odszkodowania. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 233 w związku z art. 278 i art. 382 k.p.c. oraz art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., także w związku z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, oraz art. 96 ust. 1 pkt 12, art. 113 ust. 4 i art. 98 tej ustawy. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w części co do punktu 1 i 3 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie po uchyleniu zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie apelacji, z zasądzeniem kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana, którą obecnie jest Spółka Restrukturyzacji (...) S.A. w B. wniosła o oddalenie skargi w całości i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według ustawy Prawo geologiczne i górnicze z 2011 r. (art. 144 i 145), która to ustawa ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie właściciel nieruchomości może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego, który odpowiada za tę szkodę - co do zasady - na podstawie kodeksu cywilnego. Kodeks cywilny daje wybór poszkodowanemu, który zgodnie z art. 363 § 1 k.c. może domagać się naprawienia szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W rozpoznawanej sprawie powodowie wybrali odszkodowanie pieniężne, którego wysokość powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2). To w okolicznościach sprawy nie wywołało rozbieżności między stronami sporu, wywołała go natomiast wysokość odszkodowania ze względu na zakres poniesionej szkody. Sąd w wyroku drugoinstancyjnym przyjął, że szkodą był uszczerbek w majątku powodów, sprowadzający się do strat poniesionych przez nich w wyniku oddziaływania kopalni. Odmienne od tego uważają powodowie, domagając się zapłacenia im ponadto za przyszłą szkodę, wyrażającą się w takim stanie budynku mieszkalnego w wyniku oddziaływania kopalni, że nie będzie się on nadawał do

zamieszkania, więc odszkodowanie powinno opiewać na wartość odtworzeniową tego budynku.

Jednak z takim punktem widzenia nie można się zgodzić. Odszkodowanie należy się poszkodowanemu w wysokości odpowiadającej wyrządzonej szkodzie, w zakresie adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę a tą szkodą (art. 361 § 1 k.c.). Nie powinno zatem ani być niższe od dowiedzionej szkody, ani wyższe. Zawiera w sobie doznany uszczerbek w dobrach prawnie chronionych i jeżeli jest to szkoda w majątku poszkodowanego, tak jak w rozpoznawanej sprawie, stanowi różnicę między wartością tego majątku przed zdarzeniem prowadzącym do szkody a wartością obliczoną już po zdarzeniu szkodzącym. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powodowie dowiedli rodzaju, zakresu i wysokości poniesionej szkody w kwocie na którą opiewa wyrok Sądu drugiej instancji. Wnoszą jednak o dalszą kwotę odszkodowania, uzasadniając to szkodami, które ich zdaniem niewątpliwie wystąpią w przyszłości i których naprawienie powinno nastąpić łącznie z już poniesionym uszczerbkiem.

Zasadność tak obliczonego odszkodowania jest potwierdzona w znanym i bogatym orzecznictwie oraz w poglądach doktryny w odniesieniu do szkody na osobie. W tym rodzaju szkód można przewidzieć wysokość przyszłej szkody ze względu na stan zdrowia poszkodowanego i dalsze rokowania potwierdzone medycznie, ewentualnie obarcza się podmiot zobowiązany do naprawienia szkody odpowiedzialnością za szkody, które ujawnią się w przyszłości, nie określając wysokości odszkodowania, gdyż jest to niemożliwe w chwili wyrokowania.

W wypadku szkód na mieniu nie obarcza się sprawcy szkody dalszą odpowiedzialnością, a naprawienie szkody przyszłej w postaci konkretnej kwoty odszkodowania przyznaje tylko wtedy, gdy taka szkoda graniczy z pewnością i pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem, które jest jej źródłem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Powodowie w skardze kasacyjnej przyznają rację takiemu stanowisku, a jednak formułują wnioski idące w odmiennym kierunku. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji, zmieniając rozstrzygnięcie na skutek apelacji strony pozwanej uznał słusznie, że dowody zebrane w sprawie, w tym opinie biegłych nie pozwalają na przyjęcie niemal pewności przyszłych szkód w

nieruchomości powodów i to w takich rozmiarach, że uzasadnia to zasądzenie odszkodowania w wysokości odtworzeniowej budynków poddanych szkodom górniczym. Z ustaleń wynika sytuacja wręcz odmienna, przyznanie takiego odszkodowania byłoby ponad wysokość wyrządzonej szkody na chwilę orzekania, gdyż działalność zakładu górniczego w obrębie nieruchomości powodów, która może doprowadzić do poważnych szkód jest przewidywana dopiero za ponad dwadzieścia lat, a obecna eksploatacja górnicza odbywa się w odległości i w sposób, które sprawiają, że szkody są niewielkie, w istotnym zakresie nawet w pewnym zaniku. Nie jest wiadome, według opinii biegłych, które Sąd Apelacyjny podzielił, czy w ogóle szkody powstaną i w jakiej będą wtedy wysokości. Skoro tak, to można je zaliczyć do szkód określanych jako hipotetyczne, a te, zgodnie z ogólnie akceptowanymi poglądami orzecznictwa i doktryny nie podlegają kompensacie. Rację ma strona pozwana, że w czasie przyszłym, o którym mowa nie jest nawet wiadome, czy eksploatacja górnicza w ogóle będzie jeszcze miała miejsce, a jeżeli, to w jakich rozmiarach i czy obejmie teren oddziaływania na nieruchomości powodów. Odszkodowanie pieniężne należne powodom powinno się zatem zamknąć kwotą pozwalającą na dokonanie napraw budynków na nieruchomości powodów, nawierzchni i przeprowadzenia odwodnienia, ponieważ to odpowiada zakresowi i wysokości poniesionej szkody. Nie jest to jednak wcale równoznaczne z przywróceniem stanu poprzedniego jako formą odszkodowania, której powodowie nie wybrali. Wybrane przez nich - na podstawie nowych przepisów prawa geologicznego i górniczego - odszkodowanie pieniężne nie odpowiada wartości odtworzeniowej nieruchomości. Interpretacja w tej kwestii przepisów kodeksu cywilnego o obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody w mieniu drugiej osoby została przez Sąd - w zaskarżonym wyroku - uczyniona prawidłowo. Nie było podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia w kierunku przyznania odszkodowania odtworzeniowego na chwilę rozpoznawania tej sprawy. Należy zauważyć, że byłoby to bardziej zasadne dawniej, gdy eksploatacja górnicza pozwanego znacznie intensywniej oddziaływała na nieruchomość powodów, przez co dopatrzenie się związku przyczynowego między tym oddziaływaniem, deformującym budynki na nieruchomości, a szkodą doznawaną

przez stronę powodową było znacznie realniejsze. Odpowiadają temu twierdzeniu wysokości odszkodowań i ich zakres w dawniejszym czasie.

Podniesiony problem obszernie, prawidłowo wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny, dlatego zarzuty podnoszone wobec zaskarżonego wyroku z powołaniem się na naruszenie art. 361 § 1 oraz art. 363 § 1 k.c., w powiązaniu z przepisami prawa geologicznego i górniczego są chybione. Podobnie, jak wywodzenie w skardze, że rozstrzygnięcie zapadło w następstwie nie dokonania wszechstronnego zbadania materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie, zwłaszcza odnośnie do opinii biegłych. Wskazywane przez powodów naruszenie art. 233 k.p.c. wymaga bardzo wnikliwego uzasadnienia, gdyż przepis ten odnosi się do ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a kwestie te są z zasady wyłączone z kręgu zarzutów, które mogą być podniesione w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.). To również w sprawie nie nastąpiło, a ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji, które wiążą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) zostały poparte dowodami, nie dając podstawy do ich kwestionowania. Podobny wniosek wynika z analizy prawidłowości rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, co eksponują skarżący, z powołaniem się nietrafnie na naruszenie przez Sąd art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. oraz na naruszenie przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (u.k.s.c.). Zastosowanie art. 100 k.p.c. zostało przekonująco wyjaśnione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z kolei, zastosowanie odstąpienia od obciążenia powodów kosztami postępowania (art. 113 ust. 4 u.k.s.c.) zależało od oceny Sądu Apelacyjnego i nie można stwierdzić, aby stanowisko zajęte przez ten Sąd nastąpiło z naruszeniem jego uprawnień.

Mając to na względzie należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalić skargę kasacyjną. Uznając jednak wystąpienie szczególnych okoliczności po stronie wnoszących tę skargę powodów, zastosowany został, w odniesieniu do częściowego tylko obciążenia ich kosztami postępowania kasacyjnego, art. 102 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.